

10 października 2012



Przed wszystkim edukacja

14 października w Parku Etnograficznym w Tokarni odbędzie się VI edycja „Hubertusa Świętokrzyskiego”. Ta plenerowa impreza każdego roku gromadzi liczne rzesze mieszkańców regionu – nie tylko myśliwych, ale też miłośników łowieckich obrzędów, bogatej tradycji i kultury.

Rozmowa z Jarosławem Mikołajczykiem, Łowczym Okręgowym

- Dzień Świętego Huberta to nie tylko okazja do spotkania się w gronie przyjaciół i sympatyków łowiectwa, ale też zwieńczenie całorocznej pracy w łowiskach. Jaki był ten ostatni rok dla Świętokrzyskiego Okręgu Polskiego Związku Łowieckiego?

J.M.: – W odróżnieniu od innych form działalności społecznej, w łowiectwie posługujemy się pojęciem tzw. roku gospodarczego, który zaczął się 1 kwietnia bieżącego roku, a skończy 31 roku przyszłego, lecz jeśli mówimy o roku w znaczeniu potocznym, muszę powiedzieć, że podobnie jak w wielu innych dziedzinach życia, jest to rok trudny. Postępująca niekorzystna sytuacja ekonomiczna dotyka także nas. I choć nie dzieje się tak z powodu jakichkolwiek problemów leżących po naszej stronie, gdyż działamy w miarę w ustabilizowanych warunkach, jednak na wiele rzeczy po prostu nie mamy wpływu. Aby nie zanudzać podam tylko dwa przykłady. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, szkody łowieckie w uprawach i płodach rolnych w całości pokrywają dzierżawcy czyli Koła Łowieckie lub zarządcy (tzw. Ośrodki Hodowli Zwierzyny) obwodów łowieckich. Wystarczyło, by wzrosły ceny niektórych produktów rolnych, środków ochrony roślin czy stawek roboczogodzin pracy sprzętu rolniczego, a natychmiast wzrosły też o kilkadziesiąt procent koszty ponoszone przez Koła Łowieckie w tym zakresie. Drugi przykład: ustawowa zależność stawki czynszu dzierżawnego płaconego przez Koła do Starostw i Nadleśnictw od ceny żyta ustalanej dla wysokości podatku rolnego. W omawianym roku wzrosła ona prawie o... 100 %. Nie tylko więc dla Świętokrzyskiego Okręgu PZŁ, ale dla całego Polskiego Związku Łowieckiego był i nadal jest to bardzo trudny czas.

- Członkowie PZŁ, poza prowadzeniem racjonalnej gospodarki łowieckiej, duży nacisk kładą na edukację i propagowanie łowiectwa jako ważnego elementu ochrony środowiska naturalnego. Jak pan ocenia poziom wiedzy społeczeństwa na temat istoty łowiectwa?

J.M.: – Muszę powiedzieć z ogromną przykrością, iż poziom wiedzy na temat istoty łowiectwa jest – niestety – niski. Dlatego właśnie edukacja w dziedzinie ochrony środowiska i roli gospodarki łowieckiej w tym zakresie, to jedno z naszych zasadniczych działań. Nie ma w naszym okręgu ani jednego Koła Łowieckiego (gospodaruje ich u nas 114 i skupiają ponad 3 tysiące myśliwych), które nie współpracowałyby z jakąkolwiek szkołą. Udało się nam spowodować, iż w dzierzawionych obwodach wszystkie Koła podjęły taką współpracę; oczywiście w około 80 % są to szkoły podstawowe i gimnazja. Należy podkreślić z całą stanowczością, iż fakt corocznego, bardzo poważnego zwiększania się liczby uczestników „Hubertusa Świętokrzyskiego” (w pierwszym roku było to ok. 2 tys., w 2011 – ok. 7 tys.), wynika z tego, iż wbrew lansowanym przez niektóre prywatne stacje telewizyjne i radiowe poglądom o szkodliwości łowiectwa i myśliwych jako takich, racjonalnie myślący ludzie doskonale wiedzą po co przyjeżdżają do Tokarni i co chcą oglądać.

- Skansen w Tokarni, w ramach obchodów „Świętokrzyskiego Hubertusa”, będzie gościł myśliwych oraz miłośników łowiectwa już po raz szósty. Jakich atrakcji możemy się spodziewać w tym roku?

J.M.: – Przez te sześć lat utrwalił się już w zasadzie swoisty porządek imprezy bez którego nie można się obejść. Zaczniemy tradycyjnie uroczystą „Hubertowską Mszą Świętą” z oprawą Zespołu Reprezentacyjnego PZŁ pod dykcją Mieczysława Leśniczaka. Później nastąpi oficjalne otwarcie, a zaraz po nim występy artystyczne m.in. Zespołu Reprezentacyjnego Polskiego Związku Łowieckiego – Capelli Zamku Rydzynskiego, zespołu myśliwskiej muzyki rozrywkowej „Żubrosie”, a także Pierwszej Damy Napierstkowa – Genowefy Pigwy, która wykona Ludowo – Myśliwski Program Specjalny. Podobnie jak w latach ubiegłych, odbędą się pokazy sokolnicze oraz prezentacja ptaków drapieżnych, pokazy kynologiczne, a w budynku Spichlerza ze Staszowa eksponowane będą trofea i akcesoria myśliwskie. Podczas tegorocznego „Świętokrzyskiego Hubertusa” nie zabraknie oczywiście degustacji pieczonych dzików czyli tego punktu programu, który każdego roku oczekiwany jest z największą niecierpliwością! Będzie wiele innych atrakcji, których jednak teraz nie zdradzę... Przyjeďte do Tokarni!